

**Rada Miasta w Myszkowie**

**Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście**

**Protokół nr 17/21**

17 Posiedzenie odbyło się w dniu 17 sierpnia 2021r.

Obrady rozpoczęto 17 sierpnia 2021r. o godz. 09:00, a zakończono o godz. 10:24 tego samego dnia. **Komisja odbyła się w trybie zdalnym.**

**W posiedzeniu udział wzięli:**

1. Członkowie komisji w liczbie 4 osób – wg załączonej listy obecności.
2. Pani Iwona Franelak – Zastępca Burmistrza Miasta Myszkowa.
3. Pan Ryszard Kercz – dyrektor ds. technicznych spółka ZWiK w Myszkowie.

Obecni:

1. Dominik Lech
2. Halina Skorek - Kawka
3. Jacek Trynda
4. Tomasz Załęcki

**Proponowany porządek posiedzenia:**

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji z dnia 16.06.2021r.
3. Przyjęcie protokołu z połączonego posiedzenia stałych Komisji Rady Miasta i Komisji Rewizyjnej z dnia 1 lipca 2021r.
4. Informacja w sprawie bieżącej konserwacji kanalizacji deszczowej (w tym studzienki, osadniki separatory).
5. Informacja w sprawie bieżącej konserwacji kanalizacji sanitarnej.
6. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
7. Sprawy różne.

**Przyjęty porządek posiedzenia:**

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji z dnia 16.06.2021r.
3. Przyjęcie protokołu z połączonego posiedzenia stałych Komisji Rady Miasta i Komisji Rewizyjnej z dnia 1 lipca 2021r.
4. Informacja w sprawie bieżącej konserwacji kanalizacji deszczowej (w tym studzienki, osadniki separatory).
5. Informacja w sprawie bieżącej konserwacji kanalizacji sanitarnej.
6. Sprawy różne.

**Do punktu 1.**

**Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.**

Posiedzenie komisji otworzył i prowadził przewodniczący komisji p. Dominik Lech. Powitał Państwa radnych, p. Burmistrza. Przewodniczący komisji wyczytywał kolejno radnych i poprosił o potwierdzenie wyczytanej osoby o werbalne potwierdzenie obecności poprzez

naciśnięcie przycisku kworum. Stwierdził prawomocność obrad. Przedstawił porządek posiedzenia. Porządek posiedzenia komisji wszyscy radni otrzymali. Przewodniczący komisji zapytał, czy radni mają jakieś uwagi do porządku?

### **W dyskusji wzięli udział:**

Radna p. Halina Skorek – Kawka zwróciła uwagę na pkt. 6. W związku z tym, że nie mamy tu żadnych materiałów sesyjnych wrzuconych składam wniosek o zdjęcie tego punktu z porządku obrad, który brzmi zaopiniowanie materiałów sesyjnych, a żadnych materiałów nie ma.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że rozumie, jeśli jest taki wniosek to przegłosujemy go, choć nie wiem, czy to coś zmieni w prowadzeniu komisji.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zwróciła uwagę, że tak na przyszłość skoro taki punkt jest to powinniśmy mieć tu jakieś materiały sesyjne.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy radna składa taki wniosek o usunięcie tego punktu?

Radna p. Halina Skorek – Kawka odpowiedziała, że tak, skoro nie ma materiałów, to po co ten punkt?

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zaproponował przejście do głosowania nad wnioskiem radnej p. Haliny Skorek – Kawki.

### **Głosowano wniosek w sprawie:**

Wniosek radnej p. Haliny Skorek-Kawki o zdjęcie pkt. 6 z porządku komisji.

### **Wyniki głosowania**

ZA: 3, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

#### Wyniki imienne:

ZA (3)

Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Tomasz Załęcki

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Dominik Lech

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, dlaczego nie ma tam załączników, jeśli chodzi o materiały sesyjne?

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech odpowiedział, że do Biura Rady nie wpłynęły żadne informacje.

Radny p. Tomasz Załęcki odpowiedział, że rozumie, że nie było żadnych.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech odczytał porządek posiedzenia po zmianach. Zaproponował zaopiniowanie porządku posiedzenia po zmianach.

**Głosowano w sprawie:**

Ustalenie porządku obrad.

**Wyniki głosowania**

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

**Wyniki imienne:**

ZA (4)

Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Tomasz Załęcki

**Do punktu 2.**

**Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji z dnia 16.06.2021r.**

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy radni mają uwagi do protokołu z dnia 16.06.2021r.? Z uwagi na brak uwag przewodniczący komisji zaproponował głosowanie nad przyjęciem protokołu.

**Głosowano w sprawie:**

Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji z dnia 16.06.2021r.

**Wyniki głosowania**

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

**Wyniki imienne:**

ZA (4)

Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Tomasz Załęcki

**Do punktu 3.**

**Przyjęcie protokołu z połączonego posiedzenia stałych Komisji Rady Miasta i Komisji Rewizyjnej z dnia 1 lipca 2021r.**

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy radni mają uwagi do protokołu z dnia 1.07.2021r.? Z uwagi na brak uwag przewodniczący komisji zaproponował głosowanie nad przyjęciem protokołu.

**Głosowano w sprawie:**

Przyjęcie protokołu z połączonego posiedzenia stałych Komisji Rady Miasta i Komisji Rewizyjnej z dnia 1 lipca 2021r.

**Wyniki głosowania**

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

**Wyniki imienne:**

ZA (4)

Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Tomasz Załęcki

#### **Do punktu 4.**

#### **Informacja w sprawie bieżącej konserwacji kanalizacji deszczowej (w tym studzienki, osadniki separatory).**

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy są jakieś pytania w tym punkcie? Z uwagi na brak pytań zaproponował przejście do kolejnego punktu.

#### **Do punktu 5.**

#### **Informacja w sprawie bieżącej konserwacji kanalizacji sanitarnej.**

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy są pytania w tym punkcie Państwa radnych?

#### **W dyskusji wzięli udział:**

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał o przyczyny problemów związanych z eksploatacją kanalizacji sanitarnej. Piszecie, że są identyczne jak w poprzednich latach, są te same problemy, a czy są jakieś próby aby sprostać tym problemom, żeby je zmniejszyć. Tutaj widzę, że niewłaściwe użytkowanie kanalizacji, zły stan części wodociągu, to gdzieś tam wypływa do wód gruntowych. Czy to coś się zwiększa, zmniejsza, w sensie, czy to idzie w dobrym kierunku, bo takie mam wrażenie, że tych problemów jest coraz więcej, a może tutaj trzeba politykę prowadzić informacyjną, bo tutaj jakieś związki ropopochodne, czyli mam rozumieć, że jakiś tam procent ludzi użytkuje nie właściwie tę kanalizację, wylewają jakieś rzeczy. Czy jest szansa, żeby to gdzieś jakoś skontrolować, zobaczyć z jakich miejsc są te odpady stałe, czy ta ropa?

Pan Ryszard Kercz powiedział, że problemy są cały czas, powody są te same. Sieci przybywa, sieć się starzeje, to co się uda zrobić to zawsze pojawiają się jakieś nowe problemy. Niewłaściwe użytkowanie kanalizacji, w tym roku powtórzyliśmy artykuł wspólnie ze Spółdzielnią Mieszkaniową, była taka akcja, że sedes to nie śmietnik. Tam apelujemy o pewne rzeczy, o niewrzucanie niebezpiecznych rzeczy stałych, plastików, chusteczek nierozpuszczalnych. Myślę, że to skutkuje, ludzie sobie uświadamiają, że problemy, które czasem pojawiają się na odpływach z innych budynków, bloków wielorodzinnych to są właśnie powodem zła eksploatacja. Staramy się monitorować stan kanałów szczególnie tych starszych, betonowych w centrum miasta i jeżeli stan pozwala, zawsze jakieś kwalifikujemy do napraw metodami bezwykopowymi lub czasami wymieniamy je metodą kopaną. Mamy takie kanały w tym roku do robienia, poprawiamy tam fragmenty. Co do kontroli podmiotów, kontrolowanie spuszcanych substancji jest ciężkie, ta sama sytuacja występuje w wodach deszczowych. Czasami dopiero widać na odbiorniku, że coś się pojawiło, że coś przelało, że ktoś coś wlał. Wtedy próbuje się od tego wylotu w (wypowiedź niesłyszalna) kanału znaleźć, co było źródłem, nie zawsze się to udaje. Kontrolujemy warsztaty samochodowe, to są źródła pochodnych lub podłączenia z jakichś parkingów, że czasami te rzeczy spływają.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, jakie są kary? Jeżeli macie pewność, że jakaś firma, czy jakaś osoba prywatna wylewa jakieś zanieczyszczenia ropopochodne, jaka jest kara i czy takie kary w ogóle dajecie?

Pan Ryszard Kercz powiedział, że zapisy w (wypowiedź niesłyszalna) stanowią, że w tym momencie mamy prawo zerwać umowę na odbiór ścieków. Kary (wypowiedź niesłyszalna) można dochodzić na drodze cywilnej. Nie mieliśmy takich przypadków, że jednoznacznie było to określone, bo tak jak mówię to na dół spływa, jest splukane, za czym dojdziemy od wylotu i za czym się okaże, że jest na oczyszczalni to dojdzie jak gdyby kierunków jest trudne. Nie mieliśmy przypadku karania, jest możliwość zerwania umowy o odbiór ścieków i żebyśmy to udowodnili i na drodze cywilnej dochodzenia odszkodowania za szkody, jakie ponieśliśmy.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że najwidoczniej złe użytkowanie kanalizacji to pojawia się w różnych miejscach. Nie ma takiego czegoś, że zazwyczaj w tej dzielnicy, w tym regionie na tej ulicy są takie problemy, nie, chyba?

Pan Ryszard Kercz odpowiedział, że to jest tak, że generalnie duży artykuł, to już drugi artykuł, którego seria ukazała się w Spółdzielni Mieszkaniowej. Boimy się najbardziej tego co się dzieje przy budynkach wielorodzinnych, dlatego że jest to pewne skomasowanie odbiorców w pewnym punkcie, więc ten jeden przykanalik, który odprowadza z bloku i tam jest 20 rodzin to sobie można wyobrazić, że łatwiej dojść na dzielnicy, gdzie każdy ma swoje przyłącze. Takie użytkowanie wspólne powoduje to, że ta odpowiedzialność, czy poczucie, że to jest moje w sensie, że sobie zaszkodzę też jest jak gdyby mniejsze. Właściciel domu jednorodzinnego jednak zdaje sobie sprawę z zatkanego przykanalika, powoduje, że to on ma główny problem, on jedyny. Problemem jest powłaczanie wód deszczowych, teraz właśnie widać, że tych burzowych mieliśmy kolejny przelew teraz z soboty na niedzielę. Powodowane to też jest różnymi czynnikami, częściowo to, że zalane ulice powodują, że wszystkie otwory w studniach rewizyjnych wlewa się woda, jest też część u stóp i zdajemy sobie sprawę, że część mieszkańców może mieć podłączenie rynien do przykanalików sanitarnych, czy kratki przed garażami, czy inne rzeczy. To jest łatwiejsze, czasami prowadzimy akcję, można to sprawdzić przez zadymianie tych posesji, ale trzeba się skoncentrować, trzeba mieć odrębną ekipę, czy odrębne siły przy natłoku różnych problemów i przy szczupłej kadrze nie jest to możliwe, żeby te akcje wziąć, delegować i przez tydzień sprawdzać kontrolować całe dzielnice. Sprawdzamy poziomy wód deszczowych w kanałach, w porach suchych i deszczowych i próbujemy określać kierunki, z których wiemy, że to jest ten napływ wód deszczowych jest większy niż innych. Odrębnym problemem jest stan techniczny kanałów, z czasem te kanały betonowe korodują, następują pęknięcia, w tej chwili naprawiamy duży odcinek kanału na wysokości SP nr 5 wzdłuż, korzystając z tego, że są wakacje. Były tam problemy, zatykały się, jak się okazuje, drzewa rosnące tam, bo tego się nie widzi, nasadza się drzew, ładne to wygląda, potem te kanały betonowe często przerastały. Także próbujemy eliminować te wszystkie rzeczy, które są, ale jest to taka niekończąca się robota, zresztą taki charakter mamy pracy. Mając tyle sieci te prawie 64 km, dokładnie 63,5 km to tych problemów wiadomo, że jest więcej. Te nowe kanały wiadomo, że nie generują pewnych problemów, ale stare betonowe z lat 70-ych, jeszcze wcześniejsze, jednak okres ich technicznej świetności minął.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, jaki to jest budżet na modernizację i na naprawy?

Pan Ryszard Kercz odpowiedział, że mamy zaplanowane na zbiorowe odprowadzanie ścieków taki rozdział 966.694,00 zł na 2021r. z tymże tutaj wchodzi np. w tej chwili realizujemy zakup, bo to wszystko dotyczy ścieków, więc w tej chwili realizujemy zakup, bo to wszystko dotyczy ścieków, zakup prasy, firma ze Słowacji, także to są kwoty, które brzmią poważnie, ale na

kanały mamy zdecydowanie mniej pieniędzy, to są mniejsze kwoty, ale w ramach tego budżetu próbujemy naprawiać, bieżąca konserwacja.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że czasami wodociągi robią jakieś naprawy przyłączy w ulicach asfaltowych i często te odcinki są jakby łatanie jakimś (wypowiedź niesłyszalna), czy jakimś asfaltem. Czy jesteśmy na przykład w stanie robić to troszkę lepiej np. taki problem jest na ul. Wyzwolenia. W końcu wyjdzie nam taka dziurawa droga w pewnym momencie. Jakich materiałów wodociągi używają do łatania takich dróg po naprawach? Można to zrobić lepiej.

Pan Ryszard Kercz powiedział, że robimy to dobrze, lepiej zawsze można, ale robimy to dobrze. Zasada jest taka, że rodzaj nawierzchni jaki jest, czyli jaki rozkopaliśmy do tego wracamy. Kostka, którą czasami widać na ulicach jest to rozwiązanie tymczasowe. Kiedyś zostawialiśmy to w tłuczniu, ale okazało się przy deszczach, burzach, czy ruchu samochodów ten tłuczeń się wysypuje. Spowodowane to jest tym, że ściągnięcie ekipy, mamy w tej chwili wybraną ekipę z Częstochowy do jednej, dwóch dziur, jest po prostu kompletnie nieekonomiczne, oni nie są w stanie rozlać tej masy, czy przywieźć więcej. Zabezpieczamy to, stąd ta kostka i okresowo raz na dwa miesiące, jeżeli te powierzchnie się zbierają, powiedzmy w ekonomicznie uzasadnionych powierzchni. Przyjeżdża firma i według listy wszystkie te drogi kostki są zdejmowane. W tym czasie jest o tyle korzyść, że to zostało dobite przez samochody, bo one po tym jeżdżą. Jeżeli był asfalt jest asfaltobeton, jeżeli było 7 cm jest 7 cm, jeżeli były tam dwie warstwy to są dwie warstwy. Jesteśmy zobowiązani, jest porozumienie z Urzędem Miasta kontrolują nas, żeby odtworzyć dokładnie w tej technologii i w tym materiale, w którym uszkodziliśmy drogę.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy jakieś kroki w sprawie Smudźówki zostały już poczynione? Czy w sprawie tej przepompowni jest jakaś szansa na wybudowanie takiej przepompowni dla tej dzielnicy?

Pan Ryszard Kercz powiedział, że nie potrafi w pełni odpowiedzieć, to jest inwestycja, którą osobiście pilotuje prezes. Wiem, że tam trwają rozmowy na temat zakupu tych działek i pewnego przesunięcia. W tej chwili tam chcemy zamontować w porozumieniu z Siewierzem inny rodzaj wodomierza ze zdalnym odczytem, ale i z możliwością sięgania w historię, czyli ciśnienie, wydatek wody, przyływy chwilowe, tak jak gdyby nawet dla określenia potem przyszłej hydroforni, czy dobierania ich pracy. Ale więcej szczegółów naprawdę nie wiem, to już jest taki priorytet szefa i on te wszystkie sprawy pilotuje.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy radni mają jeszcze jakieś pytania?

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że jeżeli macie takie drobne inwestycje w postaci 100 m wodociągu, czy 100 m kanalizacji, jak zazwyczaj je realizujecie. Tym zajmujecie Urząd, czyli on ogłasza przetarg, on się zajmuje całą realizacją od A do Z, czy Wy to robicie poprzez wodociągi?

Pan Ryszard Kercz odpowiedział, że to co jest nasze i wynika z planu remontu, czy z modernizacji to robimy. Jeżeli mamy problem to go rozwiązujemy, czyli robimy przetarg,

robimy częściowo sami, tak jak wspomniałam przy szkole. Teraz będziemy robili fragment kanału na ul. Odrodzenia.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że mówi o nowych rzeczach.

Pan Ryszard Kercz powiedział, że jeżeli coś mamy nowego, finalizujemy projekt na ul. Rolną to jeżeli jest to metodą tradycyjną to staramy się małe odcinki robić sami. Jeżeli jest np. przyjęte w technologii, że jest przewiert wynajmujemy firmę, która robi przewiert na zlecenie, a my najczęściej przełączamy lub złączamy, ale technologię do nas.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że rozumie, że cały nadzór nad całą inwestycją robią wodociągi, nie Urząd.

Pan Ryszard Kercz powiedział, że co jest nasze to jest nasze, czy to jest kanał, czy wodociąg, czy nowy, czy robimy modernizacje, czy robimy jakieś fragmenty to my od początku do końca.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy od zaprojektowania po wykonanie?

Pan Ryszard Kercz odpowiedział, że tak. Jeżeli jest taka sytuacja, że czasami wymaga zaprojektowania, jest w złym stanie jakiś odcinek wodociągu, więc wymaga zaprojektowania, czy opinii technicznej odnośnie technologii, czy nawet przy magistrali wiemy, że możemy śmiało zmniejszyć średnicę. Ona jest dobierana przez jakieś opinie techniczne i robimy, zlecamy, robimy.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że dowiedział się, że nowe inwestycje takie jak wykup tych działek, czy przepompownia na Będuszu, czy jakieś nowe inwestycje realizują wodociągi, czyli od zaprojektowania, aż po wykonanie. Czy to jest dobrze, czy lepiej, gdyby to robiły osoby z Urzędu Miasta? Jak Pani uważa?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że oczywiście, że to jest dobrze. Każdy z nas dysponuje swoim budżetem i każdy ma inne zadania, oczywiście Urząd Miasta, gmina również wykonuje inwestycje od początku do końca, potem majątek przekazywany jest na rzecz wodociągów. Ta metoda się sprawdza, ponieważ to wodociągi zarządzają, dysponują sieciami i one najbardziej wiedzą gdzie potrzeba, i dobudować, i zrobić i moim zdaniem taki podział jest odpowiedni. Natomiast Państwo macie do tego pośredni wgląd, dysponujecie zarówno planem inwestycji jak i planowanych remontów przez wodociągi, jak i budżetem miasta. Pan doskonale widzi, która inwestycja jest prowadzona w całości przez budżet miasta, natomiast która z inwestycji jest prowadzona przez Zakład Wodociągów i Kanalizacji.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, a te nowe inwestycje to były zaplanowane w budżecie w zeszłym roku w grudniu. Mówię tutaj o kilku drogach, o budowie wodociągu, zapytam przy okazji Panią, na jakim etapie jest?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że Państwo dostajecie takie informacje na każdej sesji, na jakim etapie jesteśmy z poszczególnymi inwestycjami, i to są różne etapy, część jest w fazie realizacji projektu, część jest w fazie realizacji już wykonania. To będziecie Państwo mieć

przedstawione, jeżeli Pan sobie życzy jakieś szczegóły to jesteśmy w stanie to oczywiście przygotować.

Radny p. Tomasz Załęcki zwrócił się z pytaniem do pani Burmistrz, czy lepiej, jeżeli realizuje inwestycje ZWiK od (wypowiedź niesłyszalna).

Pani Burmistrz odpowiedziała, że nic takiego nie powiedziała. Nie lepiej jest, jeżeli ZWiK, każdy odpowiada za swoje. Jeżeli coś jest w budżecie ZWiK to realizuje to ZWiK, a jeżeli coś jest w budżecie gminy realizuje to gmina.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy radni mają jeszcze jakieś pytania? Z uwagi na brak pytań zaproponował przejście do omawiania kolejnego punktu.

### **Do punktu 6.** **Sprawy różne.**

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy w sprawach różnych radni mają pytania?

### **W dyskusji wzięli udział:**

Radna p. Halina Skorek – Kawka zwróciła się z prośbą do pani Burmistrz, chodzi o plac zabaw przy ul. Spółdzielczej. Ciągłe tam są problemy, między innymi z koszeniem trawy, ostatnio się troszeczkę poprawiło, ale oczywiście trawa jak zostanie skoszona to leży w nieskończoność. Gnią te kupki, jest tego masa, młodzież tam uczęszcza, dzieci biegają, to bardzo przeszkadza. Prosiłabym o to, aby ta sprawa była szybciej sprzątna po koszeniu. Zwracam się z gorącą prośbą i nie po raz pierwszy chodzi o śmietnik przy ul. Spółdzielczej. To jest śmietnik leżący przy samym placu zabaw, więc to jest wyjątkowe miejsce w otoczeniu placu zabaw, młodzieży, dzieci itd. Tam jest ciągle taki bałagan, jeżeli chodzi o wielkość gabarytów, jeżeli chodzi o sprzątanie terenu w samym śmietniku, wokół śmietnika, jest ciągle brudno, nieposprzątane, leży dziadostwo. Natomiast jeżeli chodzi o wielkogabaryty to tam jak twierdzą mieszkańcy, bo oni tam widzą najlepiej, bo oni tam widzą najlepiej, bo mieszkańcy, bo są na miejscu, że przywożą ludzie z zewnątrz te wielkogabaryty, zostaną sprzątnięte w jednym dniu, na drugi dzień już jest pełno wielkogabarytów. To jest za ta siatka, za tym ogrodzeniem, gdzie jest miejsce na wielkogabaryty jak również wywalają obok śmietnika. Tam jest pani Burmistrz, nie wiem, czy Pani tam bywa, ja bardzo często, ponieważ mnie ciągle mieszkańcy wzywają i zwracają uwagę, przecież nie może być takiego dziadostwa, takiego bałaganu. Tam tragicznie to wygląda, więc mam taką propozycję, również mieszkańcy o to proszą, żeby tam założyć przy tym śmietniku monitoring. Przecież nie może tak być, żeby tak to wyglądało ciągle, bo żeby tak jednorazowo, ale to jest pani Burmistrz ciągle, czy Pani pojechała tam kiedykolwiek to jest masakra. Wstyd, żeby to tak wyglądało, więc bardzo proszę o to, aby był założony monitoring na ul. Spółdzielczej. Mam taką prośbę odnośnie dróg gruntowych, chciałam zapytać, bo był wykonywany remont dróg gruntowych w I etapie, oczywiście bardzo dziękuję za uwzględnienie moich wniosków, ale chciałam zapytać, bo to nie wszystkie drogi, które zgłaszałam, zostały wyremontowane, chciałam zapytać, czy już jest ustalona lista tego II etapu remontu dróg gruntowych. Jeżeli tak to bardzo prosiłabym powiedzieć, jakie te drogi gruntowe będą remontowane. Oczywiście jeszcze proszę o to, żeby jednak zostały przeglądnięte te drogi



asfaltowe, bo jeszcze w niektórych miejscach są ubytki w drogach asfaltowych, dziury są, min. rzuciły mi się w oczy, bo przejeżdżam wyjazd z ul. Pożarowej na ul. Jana Pawła, tam jest dziura, chyba że gdzieś wczoraj została zalana, to tego nie wiem, ale w zeszłym tygodniu była tam dziura. Bardzo proszę, żeby jeszcze te ubytki uzupełnić, nie ma jeszcze jesieni.

Pani Burmistrz powiedziała, że jeżeli chodzi o plac zabaw na ul. Spółdzielczej, oczywiście zwrócę uwagę na zalegającą trawę, mam nadzieję, że to się zmieni i poprawi. Jeśli chodzi o śmietniki, tutaj sprawa jest dosyć poważna, powiem z jakiego względu. Śmietnik przy ul. Spółdzielczej to nie jest jedyna wiata śmietnikowa, z którą mamy problem. Niestety mamy wciąż problem z podrzucaniem śmieci, które nie są śmieciami komunalnymi naszych mieszkańców tylko rzeczywiście być może dzieje się to z powodu działalności gospodarczych albo przywożenia sama nie wiem skąd. Jeżeli Państwo macie informację o tym, kto wyrzucał te śmieci, znacie numery rejestracyjne to proszę o taką informację. Oczywiście rozważamy różne aspekty, przede wszystkim kontrolujemy firmę, która świadczy usługę na terenie naszej gminy, ale tutaj nie możemy do jakości usługi wnieść zastrzeżeń, dlatego że po terminie wywożenia odpadów rzeczywiście te wiaty są posprzątane i śmieci są wywożone w terminach i w sposób zadawalający, natomiast później mamy rzeczywiście do czynienia z przywożeniem odpadów i ogromnymi ilościami. Nasz gmina boryka się z problemem zwiększającej się ilości odpadów i to nie jest tylko problem u nas, spowodowane jest to min. pandemią, ale też być może okresem remontów wzmożonych, te wielkogabryty widzę w innych wiatach, wiatę na ul. Spółdzielczej też widziałam i widzę, że tam jest bałagan. Co do monitoringu w tej chwili takiej deklaracji nie złożę, ale będziemy rozważać również takie rozwiązania, natomiast jeśli chodzi o przywożenie śmieci do śmietników to Urząd Miasta ma niewielkie możliwości karania za takie przewinienia. Staramy się uświadamiać mieszkańców, że to oni są gospodarzami w tych obszarach i to oni powinni również zwracać uwagę na to, kto przywozi te odpady i czemu to jest w taki niekontrolowany sposób wyrzucane, natomiast my będziemy szukać jakichś rozwiązań, problem rzeczywiście jest, nie jest to tylko w tej wiacie na ul. Spółdzielczej. Kontrolując firmę stwierdzamy, że firma w wyznaczonych terminach i w wyznaczonym zakresie tą usługę świadczy. Jeśli chodzi o drogi gruntowe w tej chwili jeszcze nie mamy wyznaczonych dróg do II etapu, to się będzie działo. My oczywiście na bieżąco przeglądamy również asfalty, to kolejna uwaga. Jeżeli ta dziura na tym obszarze, o którym Pani mówi jest będziemy to naprawiać. Jeżeli Państwo macie jeszcze jakieś uwagi, to proszę do Nas zgłaszać, bo wiadomo, że to się robi na bieżąco. Niestety łatanie dróg jest technologią nietrwałą, mamy tego wszyscy świadomość. Czasem dzieje się tak, że załatamy w jednym miejscu, w drugim miejscu ta dziura wyskakuje, ale to już po wykonaniu usługi, co nie zmienia faktu, że należy to robić w sposób ciągły i tak to będziemy robić. Mówię tutaj o remoncie i utrzymaniu dróg asfaltowych w tej chwili. Natomiast przed gruntówkami przed II turą jesteśmy, będzie to mniejszy zakres wiadomo, bo ten największy został zrobiony na wiosnę. Z tego co mamy informację z miasta został zrobiony w sposób prawidłowy i satysfakcjonujący dla mieszkańców, co również usłyszeliśmy od radnej p. Haliny Skorek – Kawki, za co bardzo dziękuję.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech odnośnie dróg gruntowych podziękował za ul. Błotną i Armii Krajowej, że zostały te najgorsze części poprawione, gdzie nie dało się przejechać. Mam takie pytanie, bo został użyty dość gruby tłuczeń, nawet przed chwileczką przez Urzędem Miasta spotkałem mieszkańca, który tymi drogami jeździ na rowerze i mówi, że nie da się przejechać, bo tak gruby jest tłuczeń. Czy będzie jakiś drobniejszy żwir, czy grys

na to nasypany, to jest pierwsze pytanie, czy będzie to jakoś równane, czy uwalcowane. Czy np. ul. Armii Krajowej ta część co była naprawiana? Co w sprawie programu parasolowego, bo podobno był już ogłoszony przetarg, czy w tym temacie coś się zadziało, czy jakieś firmy się zgłosiły, czy zostały jakieś wyłonione, co dalej? Zbliża nam się zima, nie wydaje mi się, żeby mieszkańcy zimą wymieniali piece, bo trzeba będzie ich grzać. Co dalej w tym temacie tego tematu parasolowego? Wróć jeszcze do tych wielkogabarytów, myślę, że nie nasi mieszkańcy podrzucają, bo wiemy dobrze, że każdy mieszkaniec, jak już naładuje te wielkogabaryty na przyczepkę ma możliwość odwiezienia na PSZOK i PSZOK przyjmuje wszystko, ale ten problem ten trzeba też rozwiązać. Może ktoś z innych gmin podrzuca takie śmieci, ale też jestem za tym, żeby w takich najbardziej newralgicznych miejscach przy tych śmietnikach może jakiś monitoring by pomógł.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że jeśli chodzi o drogi gruntowe wydaje mi się, że jest to zrobione na gotowo, jeżeli Pan zgłasza taki problem na ul. Armii Krajowej, Ja to oczywiście sprawdzę w rozmowie z inspektorem, który nadzoruje bezpośrednio wykonanie tej usługi i na kolejnej komisji przekażę informację na ten temat. Jeśli chodzi o problem parasolowy rzeczywiście mamy ogłoszony przetarg na piece pelletowe, również jest wysłane zawiadomienie o rozpoczęciu przetargu na piece gazowe. Mamy nadzieję, że uda nam się projekt wykonać w takim zakresie, w jakim został zgłoszony do Urzędu Marszałkowskiego. Okres jest jaki jest rzeczywiście, lepiej by to było robić wiosną i latem, ale z przyczyn od nas niezawinionych sam Pan dobrze wie, ile osób się wykruszyło, ile mieliśmy perturbacji związanych z tym projektem, z przeróżnych względów min. z tego powodu, że tam były dosyć trudne warunki do spełnienia. Chodziło o termomodernizację budynków, o wkłady kominowe, przeróżne rzeczy tam były poruszane. W tej chwili udało nam się ostatecznie zgromadzić tą grupę i rzeczywiście postępowania przetargowe są w trakcie. Sam Pan wie, że w momencie, w którym postępowania przetargowe są w trakcie ja na ten temat nie mogę się wypowiadać ani na temat firm, po pierwsze ich nie znam, bo jeszcze nie upłynął termin składania ofert. Po drugie, jeżeli postępowanie jest w trakcie realizacji to należy zachować daleko idącą ostrożność, oczywiście zachęcać firmy do brania w tym udziału, ale umożliwić im równy dostęp na stronach zapisów specyfikacji warunków zamówienia. To tyle jeśli chodzi o parasole, wciąż mam nadzieję, właściwie ogromną wiarę, bo skoro to już są toczące się postępowania przetargowe to wydaje się, że my ten projekt zrealizujemy. Bardzo chciałabym, żeby tak się stało i żeby nasi mieszkańcy kolejną tura, dosyć duża, żeby miała wymienione piece na piece ekologiczne, a my być może odczujemy to wszystko zimą, kiedy tego smogu będzie mniej. Zobaczymy jak to wszystko będzie już w realizacji. Jeśli chodzi o wielkogabaryty o tym już mówiłam mam nadzieję, że uda się jakoś problem rozwiązać, ale to jest nadzieja, która towarzyszy mi od początku rewolucji śmieciowej, ale niestety do tej pory nie udało się tego rozwiązać, mimo że informujemy, że nasz PSZOK przyjmuje wszystkie odpady, że można tam we własnym zakresie zawieźć śmieci segregowane. To nie dotyczy tylko wielkogabarytów, ale również innych frakcji, to niestety świadomość zwłaszcza mieszkańców z zabudowy wysokiej chyba jest jeszcze wciąż dosyć niska, ponieważ większość tych wielkogabarytów ładuje na tych wiatach bez trzymania się harmonogramu, bez dostosowania się do tego, że odbieramy to raz w miesiącu, a przecież wszyscy powinniśmy się tego trzymać i świadczyłoby to po pierwsze o naszej ekologicznej kulturze, a po drugie o tym, że szanujemy zapisy, które zapisaliśmy w przetargu i których musi się trzymać również firma śmieciowa. Mam tylko nadzieję, że to się będzie zmieniało w lepszym kierunku, ale informuje, że będziemy o tym przypominać,

będziemy o tym mówić, będziemy starać się mieszkańców wciąż uświadamiać, o co i Państwa proszę.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że ma pytanie do Pani Burmistrz. Cieszy się za ten pełen profesjonalizm, jaki płynie z Pani ust, chciałbym z tego skorzystać i poprosić o skontrolowanie wszystkich placów zabaw w Myszkowie i przedstawienie nam protokołu z tej kontroli. Nie chcę tutaj za dużo opisywać, ale jest tragicznie, tutaj co mówiła Pani radna, to też chyba tak to lekko powiedziała. W większości piasek, który był wysypany w połowie sezonu to chyba zarósł. Mam wrażenie, że ta trawa, która jest na piaskownicach i dookoła placów zabaw jest zarośnięta, standardem jest, że ciężko jest dostać się na place zabaw. W większości widać zniszczenia na różnych karuzelach, drabinkach, są pęknięcia, które mogą powodować okaleczenia dziecka. Mam taką prośbę, bo mam wrażenie, że nikt z urzędników nie panuje nad tą sytuacją. Prosiłbym o skontrolowanie tych placów zabaw, sprawdzenie gdzie są wady, bo jest ich dużo. Tutaj nie chodzi o to, żeby ogłosić na komisji i powiedzieć radnym, że zgłaszajcie jakieś wady, bo większość mieszkańców omija te place zabaw albo trzyma dzieci z daleka od nich dla własnego bezpieczeństwa. Wydaje mi się, że inicjatywa powinna wyjść ze strony Urzędu. Bardzo o to proszę. Powiem co jest najbardziej bolące, wszędobylskie zarośnięcie tych placów, to może też jest powód tego, że tam mało ludzi przychodzi. Natomiast nikt nie dba o to, żeby w tych miejscach szczególną uwagę zwrócić na to, żeby było dobrze skoszone, dobrze wygrabione, żeby te kosiarki częściej kosiły. Wypadałoby, to są miejsca, gdzie zazwyczaj mieszkańcy z dziećmi przebywają albo i nie w przypadku naszego Myszkowa. Drugi temat to są zniszczenia, które są dookoła, bo większość tych zabawek, tych urządzeń na placach zabaw mają wady, które mogą przynieść złe efekty. Bardzo proszę o skontrolowanie, to jest kwestia kilku godzin dla jednej osoby, niech zrobi dokumentację fotograficzną, może niech zobaczy wszystko, przejrzy i ewentualne szkody niech firma, czy osoby ze spółki, czy z Urzędu Miasta niech to naprawią. Przede wszystkim prosiłbym o częstsze koszenie tych placów zabaw. Mam takie wrażenie, że to jest koszone chyba dwa razy w roku kosą tylko po to, żeby nie wiem, nie wystawało tam ponad płot. Wydaje mi się, że w miejscach przy placach zabaw warto użyć zwyczajnej kosiarki.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że nie może zgodzić się z wypowiedzią radnego. Oczywiście dopełnimy wszelkich czynności, żeby te place zabaw wyglądały jeszcze lepiej, natomiast nie mogę się zgodzić ze stwierdzeniem, że place zabaw w naszym mieście są szczególnie zaniedbane, że zabawki zagrażają bezpieczeństwu dzieci. Na bieżąco dokonujemy kontroli tych placów i mamy wyznaczoną osobę, która robi to na bieżąco. Jeżeli tylko ulegnie coś zniszczeniu albo ze zwykłego użycia albo z powodu wandalizmu jest to natychmiast wymieniane. Dlatego tutaj z całą stanowczością muszę się nie zgodzić z wypowiedzią p. Tomasza Załęckiego, natomiast nigdy nie jest tak dobrze, żeby nie mogło być lepiej i rzeczywiście przy tych bieżących kontrolach zwrócimy uwagę, i na trawę, która być może tam pojawia się, jakby szybciej niż mamy przewidziane koszenie. Tutaj tej staranności dochowamy, natomiast jeżeli chodzi o stan techniczny zabawek to niemożliwe. Jeżeli Pan ma jakiegokolwiek informacje albo widział Pan coś takiego na konkretnym placu zabaw to bardzo proszę konkrety, bo tu chodzi o wspólne dobro i bezpieczeństwo dzieci.

Radny p. Tomasz Załęcki wymienił konkrety: plac zabaw na ul. Spółdzielczej, plac zabaw na Nowej Wsi, który naprawdę jest tak zarośnięty, że tam sama trawa jest w tym piasku. Tam są dwie zabawki zniszczone, plac zabaw zaraz przy Kościele, tutaj na górcie jest mały plac zabaw,

on też jest zniszczony, tam też kilka rzeczy jest zniszczonych. Radny powiedział, że chciałby złożyć wniosek, że chciałby złożyć wniosek o to, żeby przeprowadzić tą kontrolę jednak. Nie przekonuje mnie Pani swoimi argumentami, chciałbym tutaj złożyć wniosek o to, żeby osoba ta co to robi albo ktoś inny w Urzędzie przeprowadził wnikliwą kontrolę placów zabaw łącznie z dokumentacją fotograficzną oraz przedstawienie radnym wniosku, jakiegoś podsumowania z tej kontroli.

Pani Burmistrz powiedziała, że jeżeli Państwo traktujecie to państwo jako wniosek Pana radnego, który będzie głosowany to po prostu współpraca między radnymi, a Urzędem, deklaracja, że oczywiście taki przegląd może być zrobiony.

Radny p. Tomasz Załęcki poprosił o wniosek.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech poprosił o sformułowanie wniosku.

Radny p. Tomasz Załęcki sformułował wniosek formalny o skontrolowanie placów zabaw na terenie Myszkowa.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy na wszystkich placach zabaw?

Radny p. Tomasz Załęcki odpowiedział, że tak, podlegających pod Urząd Miasta i pod spółdzielnię.

Pani Burmistrz powiedziała, że jeśli chodzi o spółdzielnię nie jesteśmy właścicielami tych placów.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że możemy je skontrolować i jeżeli one będą zaniedbane to miasto może wystąpić o naprawę tych zabaw.

Pani Burmistrz powiedziała, że będzie musiała sprawdzić, jakie są nasze uprawnienia. To nie jest tak, że jeżeli Urząd wymyśli sobie jakąś kontrolę to może ja prowadzić. Sprawdzę jeżeli to będzie w naszych kompetencjach, tak się stanie, natomiast jeżeli nie będziemy mogli tych placów kontrolować ewentualnie napiszemy pismo do spółdzielni o skontrolowanie we własnym zakresie. Natomiast jeżeli chodzi o place zabaw, które są w kompetencjach gminy to zgodnie z Państwa wnioskiem.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy spółdzielnie ogólnie, czy wszystkie spółdzielnie w mieście?

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że na stronie internetowej Urzędu Miasta są wyszczególnione wszystkie place zabaw, chodzi mi przede wszystkim o wszystkie place zabaw. Tam jest bodajże 8 placów zabaw po stronie Urzędu Miasta, ale są też w obrębie szkół, placówek oświatowych też, a jak wiemy szkoły podstawowe podlegają pod Urząd Miasta, więc wydaje mi się, że to jest zasadne, żeby też je skontrolować. Jeśli chodzi o spółdzielnię tak jak powiedziała pani Burmistrz wydaje mi się, że trzeba się upewnić. Miasto też powinno być gwarantem bezpieczeństwa i spółdzielnia powinna się pod to dostosowywać.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy miasta, szkoły oraz spółdzielnie.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że placówki oświatowe, żeby wliczyć w to przedszkola, bo najczęściej place zabaw są na przedszkolach.

Pani Burmistrz powiedziała, że jeśli chodzi o placówki oświatowe to informuję Państwa, że przed rozpoczęciem roku szkolnego wszystkie place szkolne, przedszkolne są kontrolowane zanim przyjdą tam dzieci 1 września.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech odczytał wniosek sformułowany przez radnego p. Tomasza Załęckiego.

**Wniosek radnego p. Tomasza Załęckiego o przeprowadzenie kontroli na wszystkich placach zabaw na terenie Myszkowa podlegających pod Urząd Miasta, placówki oświatowe oraz spółdzielnie.**

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zaproponował zaopiniowanie wniosku formalnego radnego p. Tomasza Załęckiego.

**Głosowano wniosek w sprawie:**

Wniosek radnego p. Tomasza Załęckiego o przeprowadzenie kontroli na wszystkich placach zabaw na terenie Myszkowa podlegających pod Urząd Miasta, placówki oświatowe oraz spółdzielnie.

**Wyniki głosowania**

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

**Wyniki imienne:**

ZA (4)

Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Tomasz Załęcki

Radny p. Tomasz Załęcki dodał, że wie, że we wrześniu będzie kontrola placów zabaw odnośnie dzieci, które tam przychodzą, ale jak wiemy w większości wszystkie te place są teraz otwarte. Teraz tam dzieci mają do nich dostęp.

Pani Burmistrz powiedziała, że w tej chwili jesteśmy w trakcie przygotowywania tego i kontrolowania, dlatego mówię, że to się dzieje. Jednak na Pana wniosek, jeżeli ten wniosek będzie przegłosowany to oczywiście my go wykonamy.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech odniósł się do placów zabaw i przedstawił jak to wygląda w dzielnicy Będusz, bo zawsze ten Będusz dalej od tego Myszkowa leżał. Mamy dwa place zabaw Podwórko Nivea i plac zabaw, który parę lat temu powstał w centrum Będusza, mamy dwa stowarzyszenia i czasami jest tak, że udaje mi się gdzieś zebrać grupę ludzi, która bez żadnego problemu, wiem że to może nie powinno należeć, żeby robiono to w czynach społecznych, ale przed wakacjami udało nam się troszkę uporządkować przy szkole plac zabaw, czy na Podwórku Nivea wyplewiliśmy trawę, która tak z tego piachu wystaje, którą być może trzeba będzie uzupełnić piachem te miejsca. Plac zabaw w centrum Będusza też stowarzyszenie

Actus cały czas się opiekuje, jeżeli jakieś drzewko zwiędnie jest od razu wymieniane, także to w jakim stanie będą te place zabaw myślę, że zależy od nas samych mieszkańców. Najważniejsze to jest przekazać tym mieszkańcom jakąś wiedzę na temat, żeby o to dbali. Jeżeli nie będziemy o to dbali to nie wiem jak miasto by się starało to niestety te place zabaw będą niszczone i trzeba pilnować. To jest takie moje zdanie w tym temacie.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że rozumie, że to jest szczytny cel, cieszę się, że Pan tam przychodzi i ten plac zabaw sprząta. Mało takich ludzi jest, którzy mogliby tak pomóc, natomiast wydaje mi się, że tutaj problem jest bardziej głębszy. Przede wszystkim przy placach zabaw nie ma, a jeśli są to są zniszczone albo są w takim stanie nieużytkowym, nie ma koszy na śmieci. Osoby młode, młodzież, czy dzieci, które bawią się na tych ławeczkach wyrzuca butelki, śmieci dookoła siebie, ponieważ nie ma gdzie ich wyrzucić. Tutaj możemy chodzić sprzątać te śmieci dookoła tych ławek, ale to problemu nam nie zmieni, ponieważ problem leży po stronie miasta, które nie potrafi zadbać o to, żeby przy miejscach, gdzie przebywają ludzie, jak wiemy dzieci też często coś jedzą, jakieś ciastka, jakieś słodczyce mają, papierki, gdzieś to muszą wyrzucić. Jeżeli kilka osób wyrzuci to większość potem wyrzuca w te same miejsce lub dookoła kosza, który jest nieopóźniony. Przede wszystkim chciałbym zadbać o to, żeby pojawiły się kosze na śmieci w miejscach, których nie ma, a tam gdzie są zniszczone o ich naprawę. Druga sprawa to jest, też nie ma sensu, żebyśmy co jakiś czas wychodzili i trawę z piachu wyjmowali, albo to było fachowo niezrobione, albo ktoś to zaniedbał. Nie może być tak, że dziesięć dni potem jak piasek został wywieziony z miesięcznym, czy dwumiesięcznym opóźnieniem, bo wcześniej był zarośnięty, ktoś źle wykopał ten stary piasek, źle wysypał nowy, nie wiem, mam wrażenie, że tam ta trawa była zasiana, bo tak ładnie porośla. Dookoła placu zabaw są drzewa, które zarastają, są jakieś krzewy. Tu nie chodzi o to, żebyśmy teraz mówili mieszkańcom, słuchajcie park nam zarasta, chodźcie teraz będziemy gałęzie ucinąć, bo to też jest nielegalne. Trzeba to zrobić w normach prawa i o to musi dbać miasto. Jeżeli dookoła placu zabaw zagęszcza się, robi się dzikie zagęszczenie krzewów i krzaków to jest normalne, że piasek, który jest między nimi zawsze będzie zacieniony, mokry i w liściach oraz śmieciach, a potem zarośnie trawą. Mówię o takich rzeczach, a sprawa trawy między kostką są do tego specjalne urządzenia, mamy tutaj ekipy, mamy tutaj Saniko, które ma umowę z miastem, płacimy za to pieniądze, mieszkańcy odpłacają za wykonanie tego, więc wydaje mi się, że powinno to być zrobione. Rozumiem czyny społeczne, są w porządku, ale wydaje mi się, że większa odpowiedzialność jest po stronie miasta.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że rozumie, o czym Pan radny mówi, bo ma cały czas styczność z tym i jakoś próbujemy to też naprawić. Po 3 latach w placu zabaw Nivea 35 % piachu było zarośnięte trawą, nie była ta trawa siana. Mam nadzieję, że miasto ustosunkuje się do tego i mieszkańcy będą bardziej dbali o to.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że czasami nie potrzeba tak wiele, na placach zabaw są miejsca, gdzie najczęściej dzieci przebywają. Wystarczy zainwestować w jakieś maty gumowe, postawić je w kilku miejscach, tylko nie jakieś małe tylko szersze, żeby ta trawa nie przerastała i w ten sposób dać możliwość, żeby te dzieci mogły się bawić tam, pograć piłeczką, czy kocyk rozłożyć, natomiast w większości na placach zabaw chyba bardzo to było widać w samym centrum Myszkowa między tymi urządzeniami do zabawy to trzeba było przechodzić jak przez puszcę, żeby się dostać do drugiej zabawki, bo taka była wysoka trawa. Ciężko bawić się na takim plac, które jest zarośnięte. Naprawdę bardzo bym prosił, żeby po tej kontroli wyciągnąć

wnioski i zaoferować coś nowego. Wszyscy radni, Pan Dominik Lech, Pani radna Halina Skorek – Kawka, pozostali radni na pozostałych komisjach o tym mówią, to głosownie dzisiejsze, gdzie wszyscy radni poparli mój wniosek daje do zrozumienia, że jest źle. Mówienie, że stoicie na straży, że jest wszystko w porządku i na bieżąco naprawiacie, to naprawdę nie przekonuje. Nasze place zabaw są w tragicznej sytuacji, są opinie na Internecie, gdzie mieszkańcy Myszkowa wymieniają się, gdzie można jechać z dziećmi do ościennych miejscowości, ponieważ w Myszkowie nie ma takiego placu. Ja jeszcze przypomnę, że w zeszłym roku złożyłem wniosek do budżetu o zbudowanie jednego dużego placu zabaw, najlepiej w centrum miasta, a nie na obrzeżach gdzieś pod lasem, w centrum miasta, gdzie matka z dziećmi w różnym wieku może przyjść i te dzieci mogą się bawić. Często jest tak, że na jednym placu są zabawki dla małych dzieci, na drugim są dla większych dzieci, no i większość rodziców, którzy mają dwójkę dzieci nie za bardzo będzie tutaj przyjeżdżała, bo nie wszystkie dzieci z tego mogą korzystać. Wypadałoby, żeby duże miasto jak Myszków miało jeden centralny plac zabaw z prawdziwego zdarzenia i wtedy można zobaczyć, ile tam będzie osób. Proszę to wziąć też pod uwagę, wniosek był złożony w zeszłym roku, został on bez odpowiedzi, nawet nie było na ten wniosek żadnej odpowiedzi, żadnej dyskusji, natomiast to o czym mówię jest ważne, bo musimy też zachęcić mieszkańców, żeby im się chciało tutaj mieszkać. To też jest jeden z powodów, dlaczego mieszkańcy wolą stąd wyjeżdżać.

Pani Burmistrz powiedziała, że rzeczywiście przeprowadzimy kontrolę na tych placach zabaw. Jeżeli będzie coś do poprawy, a pewnie będzie to wykonamy również te kontrole i naprawy. Po kontroli wyciągniemy wnioski i wykonamy naprawy niezbędne i zadbamy o place zabaw bardziej niż do tej pory, aczkolwiek uważam, że nie jest to robione w sposób tak tragiczny jak Pan radny Tomasz przedstawia. Natomiast, jeżeli chodzi o takie centrum, gdzie każdy by znalazł coś dla siebie, to my nie musimy wyważać otwartych drzwi. Mamy przepiękny teren na „Dotyku Jury”, gdzie już dużo jest zrobione, a jeszcze więcej mogłoby być zrobione. Mówi Pan, żeby to było dostępne dla wielkiej ilości ludzi, otóż ten teren jest dostępny dla ogromnej ilości ludzi, bo to nie tylko Światowit, nie tylko jedna dzielnica, ale całe osiedla Wierzchowina, całe blokowiska, które są w Myszkowie, największe skupiska ludzi ma tam bardzo wygodny dostęp przez ścieżkę pieszo-rowerową, która łączy właśnie ten obszar z „Dotykiem Jury” i teraz tylko zadbajmy o to wspólnie. Uznajmy to za wspólny cel, zróbmy z tego centralne miejsce, którym Myszków może się pochwalić, bo jesteśmy od tego o krok. Tam wszyscy ludzie, którzy przyjeżdżają z zewnątrz zachwycają się tymi naszymi terenami i tutaj nie do końca mogę się zgodzić, że wielki plac zabaw nie pod lasem rozwiązałby temat. Otóż nie Drodzy Państwo, najlepiej odpoczywa się w pięknych okolicznościach przyrody, a taki teren mamy. Teren, który gdybyście Państwo zechcieli tam przejść się popołudniem, czy do południa, i w piękną pogodę i mniej ładną pogodę, który jest terenem użytkowanym przez dzieci, przez młodzież, tam są również seniorzy, zadbajmy o to wspólnie, postarajmy się, żeby plany które tam są już przygotowane, już tylko czekają na dofinansowanie, żeby one mogły się zmaterializować, będziemy mieli naprawdę perełkę, którą będzie można się pochwalić na okolicę i wtedy się zmieni to, co obserwuje Pan w Internecie. Rodzice nie będą mówić, gdzie jechać na zewnątrz tylko będą mówić, że nasz „Dotyk Jury” jest najpiękniejszy na okolicę. Zachęcam do wspólnego celu.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała Pani Burmistrz, że mamy taki teren na Jurze itd., wiem, że oczy Państwa Burmistrzów zwrócone są przede wszystkim na „Dotyk Jury”, to jest Wasz najważniejszy cel, wasze oczko w głowie, ale ja ciągle zwracam uwagę na plac zabaw

przy ul. Spółdzielczej, bo tutaj mamy na miejscu wśród bloków plac zabaw, bezpośrednio dzieci wychodzą tłumnie, młodzież na ten plac zabaw, (wypowiedź niesłyszalna), żeby nie traktować go po macoszemu. Przede wszystkim bardzo proszę o bezpieczeństwo dla dzieci, dla młodzieży, ponieważ przywożone są z zewnątrz te potężne wielkogabaryty, przywożone są okna, okna są uszkodzone, z szybami wystającymi, wkoło leży pełno szkła. Na tym placu zabaw jest tragicznie, naprawdę jest tragicznie. Bardzo Panią proszę, żeby coś z tym fantem zrobić, bez końca takiej sytuacji nie może być, że jest bezkrólewie, że ludzie przyjeżdżają z zewnątrz, nie boją się nikogo, rzucają wieczorami, czy nawet w nocy, te swoje z remontów uszkodzone sprawy, przede wszystkim chodzi mi o te szkła, szyby, bo to jest bardzo niebezpieczne dla dzieci, które bawią się obok placu zabaw, które również biegają i może dojść do tragedii, do nieszczęścia, więc bardzo proszę coś z tym zrobić. Proszę, już nie pierwszy raz, chyba dziesięć razy prosiłam o monitoring, proszę bardzo, ja to mówię w imieniu mieszkańców. Mieszkańcy proszą, żeby ten monitoring został wreszcie założony, żeby było widać kto te sprawy przywozi, bo tak to ciągle nie wiadomo, odkładamy to na później, aż dojdzie do jakiegoś nieszczęścia. Także bardzo proszę, żeby założyć monitoring. Od tego mamy Straż Miejską, która ma pod sobą monitoringi, żeby też mogła się tym zająć, żeby to kontrolowała. Bardzo proszę o to, że jeżeli leżą tak rozrzucone te wielkogabaryty w okolicy to ja bardzo proszę, żeby część zbierać. Nie może być takiej sytuacji, przecież kto ma to robić, to miasto powinno robić, nie jakieś osoby prywatne. Zdarzyło mi się też, że sprzątałam wokół tego placu zabaw, czy wokół tego śmietnika, ale chyba nie od tego jest radny, żeby tam sprzątać. Od tego jest firma sprzątająca, za którą dostaje ciężkie pieniądze. Nie może być takiej sytuacji, ja naprawdę bardzo proszę, bo to już jest denerwujące. Ile można prosić i zwracać uwagę na to, żeby wreszcie zrobić coś z tym fantem przy tym, placu zabaw. W ogóle jest bałagan, w ogóle jest bałagan, byłam tam w sobotę, brudno wokół śmietnika, jest pełno dziadostwa, różnych kawałków porzucanych, nie może tak być. Pan radny mówi, że ludzie na inne place zabaw, bo się nawet ludzie obawiają o bezpieczeństwo dzieci, żeby się nic nie stało, żeby się dziecko nie skaleczyło. Naprawdę proszę podejść poważnie do tego problemu, nie lekceważyć tego.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie wiem, gdzie radni znaleźli w Jej wypowiedziach lekceważenie problemów placów zabaw i wysypisk w wiatach, ale jeżeli tak to chyba odebraliście źle moją wypowiedź. Zarówno sprawa wielkogabarytów jak i sprawa monitoringu przy wiatach będzie brana pod uwagę, o czym Panią radną poinformowałam w odpowiedzi na jej pierwsze pytanie, tej ekscytacji kompletnie nie rozumiem. Jeśli chodzi o place zabaw zgodnie z Państwa wnioskiem wykonamy kontrolę, o której Państwo mówicie, ale informuję, że na bieżąco staramy się to robić. Kolejna sprawa, jeśli chodzi o „Dotyk Jury” absolutnie nie jest to nasz jedyny cel, ale w odpowiedzi na wniosek Pana radnego, że przydałoby się jedno takie centralne miejsce, mówię o czymś co zostało już rozpoczęte i co warto byłoby dokończyć. Jeżeli państwo gdzieś odebraliście moją ignorancję albo lekceważenie, szczerze mówiąc jestem bardzo zaskoczona. To o czym rozmawialiśmy tutaj to są rzeczy bardzo poważne, to jest nasz wspólny interes. Nie rozumiem, wypowiedzi ostatniej Pani Haliny Skorek – Kawki.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech poruszył temat śmietniska przy ul. Spółdzielczej, czy np. mamy możliwość, żeby ten śmietnik nie był położony tak blisko placu zabaw?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że niestety nie, musimy rzeczywiście tam ogromną dbałość włożyć w to, żeby tam był porządek, dlatego że tam wiata jest wybudowana, jest nowa wiata, wiata jest zamykana i wydaje się, że wszelkie te obwarowania, które są konieczne zostały



spełnione. Teraz rzeczywiście nadzór nad tym, żeby tam śmieci nie były podrzucane i nadzór nad firmą, która powinna te odpady odbierać w odpowiednim harmonogramie, co się dzieje. Ja tutaj nie mogę powiedzieć, że firma nie wywiązuje się ze swoich obowiązków, bo ona ze swoich harmonogramów się wywiązuje, ale mamy problem na wiatkach, gdzie wielkogabaryty są wyrzucane w sposób ciągły, a odbiór z tych wiat mamy raz w miesiącu. To jest rzeczywiście duży problem, tutaj niezrozumienie mieszkańców, że można to wszystko wywieźć na PSZOK jest również bardzo duże. Będziemy i edukacyjnie i nadzorem, także nadzorem nad firmą, która świadczy tą usługę. Nie zlekceważymy Państwa informacji, zresztą my je również mamy, wiata na Spółdzielczej to nie jedyne takie dyskusyjne miejsce, gdzie możemy mieć zastrzeżenia do porządku, jeszcze kilka takich wiat w Myszkowie jest.

Radny p. Tomasz Załęcki odniósł się do wypowiedzi Pani Burmistrz. Mówi Pani bardzo spokojnie, bardzo Pani ma miły głos, bardzo ładnie nam Pani tłumaczy, cieszę się z tego, ale to nie zmienia faktu, że naprawdę mamy problem z placami zabaw. Nawet gdyby Pani melodyjnie nam tutaj mówiła to nic to nie zmieni. Pani mówi, że nie może Nas zrozumieć, może Pani Nas nie chce zrozumieć, większość radnych mówi wprost, jest źle. I chociaż Pani będzie zaklinała rzeczywistość mówiąc, że nie jest tak źle to ja pani powiem, że jest źle. Może Pani sobie dopisać odnośnie tej kontroli, że bardzo chcielibyśmy wiedzieć jak często są opróżniane kosze przy placach zabaw, ile tych koszy jest przy każdym placu zabaw oraz jak często jest koszona trawa. Chciałabym jakieś sprawozdania pokontrolne otrzymać, mianowicie jakie są Wasze plany jeśli chodzi co zrobić, żeby dalej nie było takie bałaganu na placach zabaw, czyli jakaś ewentualna modernizacja lub wyłożenie matami w niektórych miejscach lub np. zakupienie jakiegoś nowego urządzenia. Od kilku lat wszystkie place zabaw nie są w żaden sposób inwestowane, nie są modernizowane. Nie pamiętam, żeby ktoś tam coś oczyścił, czy pomalował jakieś płotki czy coś, w większości, nawet te furki do tych placów zabaw w większości są pourywane, nie ma możliwości, żeby taki plac klamką zamknąć, jest tego dużo, nie chcę Pani wymieniać, ale naprawdę jest tego dużo i wydaje mi się, że tutaj na tej kontroli się nie skończy. Jest kolejny problem, tak chciałem tylko zaznaczyć, jeszcze po cichu, ale już powoli moja cierpliwość się kończy, mianowicie budynku MTBS w Myszkowie na ul. Pułaskiego 7. Chodzi mi o karaluchy, to jest taki temat medialny, ale nie chciałbym, żeby on był tak wykorzystany. Mamy nowego prezesa MTBS, który jak wiemy był inspektorem ds. spółek miejskich, pewnie zna temat nie od dziś. Bardzo bym prosił, aby ktoś poważny się tym zajął, ponieważ od kilku lat koło Przedszkola miejskiego w Myszkowie jest gniazdo karaluchów, w budynku użyteczności publicznej. Mówię tutaj o budynku, gdzie firmy wynajmują lokale, gdzie jest MOPS. Mówię to też w imieniu Pań z MOPS, gdzie jest Poczta, gdzie są firmy, gdzie jest wiele placówek, jest tutaj bardzo źle. Nic się z tym nie robi. MTBS wie, gdzie jest źródło karaluchów i też z tego nic nie robi. Bardzo bym prosił się tym zająć, bo naprawdę byłem w MTBS, rozmawiałem na ten temat i dzwoniłem w tej sprawie kilka razy i nikt mi odpowiedzi żadnej nie zrobił. Centralnie poczułem się olany, więc napiszę kilka interpretacji w tej sprawie i ten temat dalej pociągnę, bo to co się dzieje to jest naprawdę zostawienie ludzi i zdrowia ich na pastwę losu. Jeszcze raz powtórzę, obok jest Biedronka, przedszkole, jest to centrum Myszkowa, wizytówka miasta i naprawdę z Waszej strony, a myślę, że Pani ten temat dobrze zna, widzę, że nikogo to nie interesuje. Dziwię się, że jednostka administracyjna jaką jest MOPS, która tutaj ma siedzibę też jest w pewien sposób pozostawiona samemu sobie, uważam, że ten temat trzeba wziąć na poważnie, doprowadzić do porządku i wydaje mi się, że nowy prezes ma okazję się wykazać.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech odniósł się do placów zabaw, muszę się trochę z Panem radnym nie zgodzić, bo może nie robiłem zgłoszeń przy wszystkich placach zabaw, tylko tam gdzie mogłem to skontrolować, gdzie mogłem zauważyć jakieś ubytki, ale np. jeśli zgłaszaliśmy coś co się stało założmy na placu zabaw w Będuszu, czy na Parku Michałów to miasto w ciągu tygodni naprawiło te rzeczy. To nie jest tak, że miasto nie dba, bo jeżeli zauważymy jakieś awarie, zgłosimy to wiem, że takie naprawy są wykonywane.

Pani Burmistrz powiedziała, że zanotowała uwagi radnego, one zostaną przekazane prezesowi MTBS, jeśli chodzi o budynek na Pułaskiego 7.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że doda coś do tematu placu zabaw, bo nie chciałby tego tematu drażnić, ale róbmy place tam gdzie są dzieci i tam gdzie są mieszkańcy. Ja rozumiem, że tak jak powiedziała pani Halina na krańcu Myszkowa pod lasem jest oczko w głowie Pana Burmistrza, ale chciałbym zaznaczyć, że większość ludzi, duża większość ludzi mieszka w centrum Myszkowa. Ja też sobie nie wyobrażam, żeby większość ludzi brała samochody, żeby wszyscy wyjeżdżali za miasto na jeden plac zabaw, w jakiejś jednej dzielnicy, równie dobrze ten plac zabaw moglibyśmy zrobić ten plac zabaw na Sikorcy i też byłoby nieźle, natomiast wydaje mi się, że po pierwsze trzeba dbać o te place, które już są, natomiast duży plac, on nie musi być pod lasem, mamy mnóstwo miejsca w centrum Myszkowa, gdzie matki z dzieckiem mogą spacerkiem, a nie samochodem dojechać do tego placu spokojnie, bez stresu i spędzić wolną chwilę. To nie jest sztuka, żebyśmy teraz pół Myszkowa wsadzali do samochodów i wywozili poza miasto, bo tam jest fajnie. Proszę to wziąć pod uwagę, że miejsce też jest ważne. Mnie naprawdę jest wszystko jedno, w którym to będzie miejscu w centrum, ale żeby to było w centrum. Można wykorzystać istniejące place, które są w centrum, bo większość ludzi, czy na zakupy, czy do sklepu, żeby coś załatwić w Urzędzie, czy coś innego, przez te centrum się przewija. Nie każdy będzie miał ochotę jeździć na plac zabaw z jednej dzielnicy, tym bardziej jeśli ktoś mieszka troszkę dalej niż Światowit. Proszę też o zrozumienie tego tematu.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że w samym centrum Myszkowa mamy sporo tych placów zabaw, przykładem jest Plac Michałów, który jest w III etapach zrobiony, „Dotyk Jury”, przy szkołach są place zabaw. Nie wiem, czy jest sens robić jeszcze jeden centralny plac zabaw w centrum miasta, gdzie wśród spalin, wśród tego powietrza, które nie jest korzystne i dla dzieci, i dla mieszkańców, jestem jak najbardziej za tym, żeby „Dotyk Jury” był rozbudowywany. On nie jest położony bardzo daleko od centrum miasta, a jest tam zrobiona nowa ścieżka pieszo-rowerowa, gdzie miło jest przejść się spacerkiem, nie trzeba jechać samochodem. Przewodniczący komisji zapytał, czy są jeszcze jakieś pytania? Z uwagi na brak pytań przewodniczący komisji zamknął obrady komisji.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał jeszcze, czy jeśli chodzi o koncepcję gospodarki ściekowej to rozumiem, że już nie ma Pana kierownika ZWIK? Nie poczekał na ten dokument, bo chciałem to z nim omówić.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że nie widzi, żeby z nami był.

Radny p. Tomasz Załęcki podsumowując powiedział, że to jest temat ważny dla mieszkańców Mrzygłodu i najwidoczniej Pan kierownik nie znalazł czasu, żeby zostać chwilę dłużej, bo

w pkt. 7 była koncepcja gospodarki ściekowej w dzielnicy Mrzygłód. Zostawiam to bez komentarza.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że będzie wykonany telefon do Pana kierownika, czy jest jeszcze dostępny.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że ten temat możemy zostawić na sesję.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech ogłosił 2 minuty przerwy. Przewodniczący komisji zapytał, czy może to być w czwartek, bo w czwartek na Komisji Finansów też będzie ten temat i będzie przedstawiciel spółki ZWiK.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że bardzo by prosił nawet prezesa ZWiK, bo on jest za inwestycje odpowiedzialny, tak powiedział Pan kierownik. Proszę też tą koncepcję zamieścić na E-sesji, żeby ona była też dostępna dla radnych z Komisji Finansów.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że jest zamieszczona. Przewodniczący komisji wobec wyczerpania tematów zamknął posiedzenie Komisji.

Przewodniczący komisji

Dominik Lech

Przygotował(a): Magdalena Niewiadomska

---

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl